



№ 35.

Warszawa, dn. 27 sierpnia 1932 r.

Ogóln. zbioru № 542.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY” bezpłatnie.

TREŚĆ NUMERU: *Posiedzenie Rady Polsk. Zw. Przem. Metal. — O czasie pracy. — Przemysł metalowy w II kw. 1932 r. — Zmniejszenie wydatków państwowych środkiem zwalczania kryzysu. — Kryzysowe budżety kosztów. — Wiadomości z zagranicy. — Z karty załobnej. — Ceny. — Patenty.*

POSIEDZENIE RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH.

W poniedziałek dn. 12 września 1932 r., o godz. 18-tej m. 30, w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w Warszawie, ul. Traugutta № 4, odbędzie się posiedzenie Rady Związku z następującym porządkiem dziennym:

1. Uczczenie pamięci i zasług ś. p. Stanisława ks. Lubomirskiego.
2. Zatwierdzenie protokołu posiedzenia z dn. 6 czerwca 1932 r.
3. Sprawozdanie dyrekcji z działalności za miesiąc: czerwiec, lipiec i sierpień r. b.
4. Stan finansowy na dzień 1 września r. b.
5. Kooptacja członków Rady.
6. Ukonstytuowanie się Rady i Zarządu: wybór prezesa, 3-ch wiceprezesów i 6 członków Zarządu.
7. Sprawozdanie członków Rady o stanie przemysłu metalowego w oddziałach i grupach zawodowych Związku.
8. Polityka ogólna hutnictwa i przemysłu metalowego przetwórczego.
9. Organizacja Grupy V-ej Centralnego Związku Polskiego Przemysłu.
10. Zmiany w liście członków Związku.
11. Sprawy bieżące.
12. Wnioski członków.

Członkowie Rady, którzy nie będą mogli przybyć na powyższe posiedzenie, proszeni są usilnie o zakomunikowanie pisemne informacji odnośnie p. 6, które są podstawą oświadczeń składanych rządowi i wiadomości ogłaszanych w prasie o stanie przemysłu metalowego.

O CZASIE PRACY.

Artykuł 4 Ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu z dnia 18 grudnia 1919 r. (Dz. U. Nr. 2 z 1920 r. poz. 7) uprawnia Ministra Pracy i Opieki Społecznej do wydawania rozporządzeń odnośnie koniecznych odstępstw od 46 godzinowego tygodnia pra-

cy. Na tej podstawie istnieją dwa ważne dla przemysłu rozporządzenia:

1) z dnia 26 stycznia 1922 r. w sprawie czasu pracy osób zatrudnionych przy pilnowaniu (Dz. U. № 18 z 1922 r. poz. 148).

2) z dnia 15 stycznia 1924 r. w sprawie czasu pracy dla wykonywania robót poprzedzających produkcję, lub po niej następujących (Dz. U. № 19 z 1924 r. poz. 188).

Wyrok Sądu Najwyższego Izby I C. 1973/28 z dnia 31 maja 1929 r. stwierdza, że woźnych należy przyrównać do osób zatrudnionych pilnowaniem, których czas pracy wynosić może 12 godzin na dobę, oraz że w tym wypadku przez pracę w godzinach nadliczbowych, która w myśl art. 16 Ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. № 2 z 1920 r. poz. 7) stwarza obowiązek odpowiednich dopłat ze strony pracodawcy ponad normalne wynagrodzenie pracownika, winna być rozumiana nie praca ponad osiem, a w soboty ponad sześć godzin dziennie (art. 1 tejeż Ustawy), lecz ponad taką ilość godzin, jaka, stosownie do art. 1, 3, 4 i 5 wymienionej Ustawy, przewidziana jest dla danej gałęzi przemysłu lub handlu, oraz danej kategorii pracowników.

Godziny pracy ponad 8, a w soboty 6, przewidziane w rozporządzeniu w sprawie czasu pracy dla wykonywania robót poprzedzających produkcję, lub po niej następujących, również nie trzeba wynagradzać z nadwyżką 50 lub 100% pod warunkiem, że w myśl § 4 tegoż rozporządzenia Inspektor Pracy będzie zawiadomiony (nie należy zatem uzyskiwać pozwolenia) o rodzaju i liczbie pracowników zatrudnionych temi robotami.

Przy wynagrodzeniu godzinowym bardzo często zdarza się, że nawet większe zakłady przemysłowe o przepisie powyższym nie wiedząc, wypłacają zwiększone wynagrodzenie za pracę ponad 8 godzin w dniu powszednim, a w soboty ponad 6 godzin.

Michał Dzięciołowski.

PRZEMYSŁ METALOWY W II KWARTALE 1932 R.

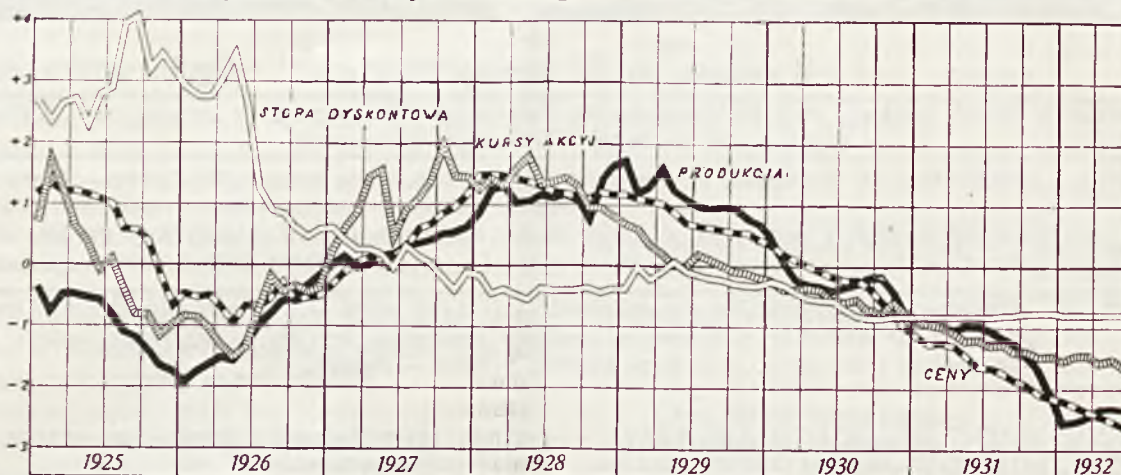
Kwartalne sprawozdanie Instytutu Badania Konjunktur i Cen charakteryzuje w następujący sposób ogólną sytuację gospodarczą i położenie polskiego przemysłu metalowego w II kwartale r. b.

Mimo pewnych objawów konsolidacji stosunków, światowa konjunktura nie uległa wyraźniejszej zmianie. Ceny towarów przez cały drugi kwartał niżkowały i dopiero w lipcu ujawniła się tendencja wyżkowa —

narazie trudno ocenić, czy trwała. Tendencja ta wiąże się z jednej strony z nadziejami, przywiązywanymi do wyników konferencji lozańskiej, jako do punktu przełomowego w międzynarodowych stosunkach kredytowych, z drugiej zaś — z upłynnieniem rynków pieniężnych wogóle, w szczególności zaś w Ameryce, gdzie po reformie przepisów o pokryciu, banki Rezerwy Federalnej starają się dostarczyć środków życia gospodarczemu przez dokonywane w wielkich roz-

ZASADNICZE WSKAŹNIKI KONJUNKTURY

W jednostkach odchylenia średniego od przeciętnej z lat 1926 — 1931.



Produkcja — ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej. Ceny — wskaźnik cen hurtowych surowców i półfabrykatów przemysłowych, zależnych od rynku wewnętrznego i nieskartelizowanych. Stopa dyskontowa — stopa w bankach prywatnych. Kursy akcji — wskaźnik kursów 7 akcji przemysłowych.

miarach zakupy obligacji państwowych. Ze zmniejszenia zapasów podstawowych surowców nie można — w bliskiej przyszłości — spodziewać się impulsu do wyżki cen, gdyż równolegle z ograniczaniem podaży zmniejsza się zapotrzebowanie, wobec postępów spadku produkcji gotowych wyrobów przemysłowych. W każdym razie po dokonanych, nawet w produkcji roślinnej, ograniczeniach podaży, wzrost zapasów na rynku światowym naogół już ustał. Upłynnienie rynku pieniężnego obniżyło koszty kredytu krótkoterminowego (w krajach zasobnych w kapitały) do niespotykanego oddawna poziomu; wpływ tej płynności jest jednak dotąd o tyle mały, że mimo niezwykle dużej różnicy w oprocentowaniu kredytów krótkoterminowych i długoterminowych, kapitały obawiają się i nadal jeszcze lokat, jak świadczy o tem ruch kursów; jako symptom pewnej zmiany na lepsze możnaby traktować niedawno rozpoczęty wyżkowy ruch papierów o stałym oprocentowaniu; wydaje się jednak, że dalecy jesteśmy od momentu, w którym kapitały zaczną przepływać do krajów dłużniczych, wytwarzając w nich możliwości inwestycji. Brak jeszcze koniecznych przesłanek politycznych, tembardziej że układ lozański, uwarunkowany niepewnym dotąd stanowiskiem Stanów Zjednoczonych, nie przyniósł, zwłaszcza wobec sytuacji politycznej w środkowej Europie, poważniejszego odprężenia. Natomiast definitywne zatrzymanie się spadku cen byłoby — dla całości gospodarstwa światowego, jak również i dla Polski — momentem wielkiej wagi dla stabilizacji stosunków.

Produkcja przemysłowa w Polsce, po ostatnim silnym wstrząsie na jesieni i zimą 1931/32 r., ustaliła się już w nowym układzie i od kilku miesięcy nie wykazuje większych zmian, ani w ogólnych rozmiarach, ani w ustosunkowaniu się wzajemnem poszczegól-

gólnych gałęzi. Na czas sezonu budowlanego ożywił się ruch w gałęziach, związanych z budownictwem. Poza tem zwiększano produkcję w niektórych dziedzinach, w których poprzednio zapasy uległy likwidacji (włókiennictwo), jakkolwiek z drugiej strony istnieją gałęzie produkcji, w których redukowanie zapasów dopiero się rozpoczyna (przemysł węglowy). Naogół jednak większych zapasów wyrobów przemysłowych niema i możliwości produkcyjne nie są z tej strony zagrożone.

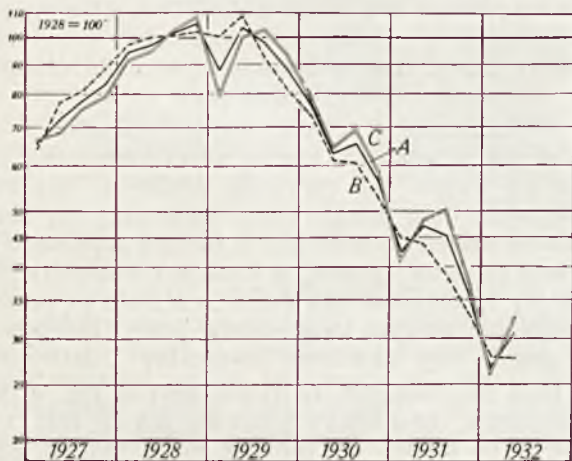
Poziom ruchu inwestycyjnego, poza wspomnianem już letniem ożywieniem w budownictwie (głównie drobnych mieszkań), nie zmienił się; inwestycje przemysłowe, ograniczające się zasadniczo do niezbędnych renowacji, pozostawały w rozmiarach, osiągniętych w pierwszym kwartale. Jeśli poza temi zmianami w budownictwie (na jesieni nastąpi silniejsze ograniczenie robót) niema podstaw do przewidywania dalszych redukcji inwestycji, to nie można też w chwili obecnej spodziewać się ich ożywienia. Zmianę pod tym względem, gdyby pozostałe warunki były sprzyjające, spowodowałyby mogło zahamowanie spadku cen, zwłaszcza, że ostatnio zachodzą w większym zakresie posunięcia, zmierzające do obniżenia kosztów produkcji, zarówno natury organizacyjnej, jak i w postaci niżek płac.

Ruch cen w drugim kwartale był silnie niżkowy. W grupie surowców i półfabrykatów nieskartelizowanych oraz nie uzależnionych od zagranicy niżka wyniosła 5,9%. Niewielka niżka zaszła też w grupie artykułów skartelizowanych (nafta, w poprzednim kwartale żelazo), co uważać należy za zjawisko dodatnie, gdyż powyższe zmiany cen zmniejszają dochody albo wogóle nie inwestowane, lub nie kierowane z powrotem na rynek pieniężny.

Stosunki kredytowe dotąd nie wykazują poprawy, co wpływa obniżająco na ruch cen. Środki, jakimi dysponują banki, ulegają stale zwichnięciu, wobec odpływu wkładów, wynoszącego w ostatnim kwartale przeszło 140 milj. zł. Odpływ wkładów zmusza banki do odpowiedniego ograniczania działalności kredytowej. Bank Polski jest ograniczony w swobodzie działania koniecznością liczenia się ze stanem rezerw kruszcowo-dewizowych, których odpływ w ciągu trzech miesięcy wyniósł 120 milj. zł i dopiero w lipcu uległ zahamowaniu, wynosząc tylko 17 milj. zł. Środki, jakie traci rynek pieniężny, odpływają zagranicę, bądź są zużywane na cele konsumpcyjne, bądź wreszcie są tezauryzowane.

Wskaźniki spożycia wykazały w drugim kwartale znaczny spadek konsumpcji, zwłaszcza ludności miejskiej; przejściowy wzrost cen rolnych zwiększył w niektórych dziedzinach zakupy rolników, co skompensoowało w pewnej mierze ubytek spożycia miejskiego; dochody ludności miejskiej kurczyły się nadal, jako skutek dalszego obniżania się płac oraz obrotów w handlu.

WSKAŹNIKI RUCHU INWESTYCYJNEGO.
Skala logarytmiczna.



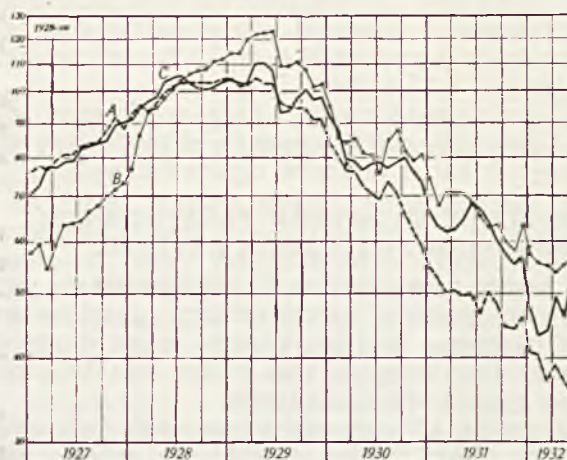
A—inwestycje ogółem, B—zbyt maszyn, C—ruch budowlany.

Wskaźniki poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

W przemyśle metalowym sytuacja poszczególnych grup wytworów wykazywała poważne różnice. Produkcja zakładów właściwego przemysłu metalowego, zaspokajającego głównie potrzeby budownictwa oraz gospodarstwa domowego, której poziom w pierwszym kwartale był bardzo niewysoki, wzrosła dość znacznie (wskaźnik w marcu 43,8, w czerwcu 53,7), produkcja zakładów elektrotechnicznych, przy bardzo nieznacznych wahaniami, podniosła się z 54,9 w marcu do 56,5 w czerwcu, natomiast w przemyśle maszynowym niezwykle niski poziom z marca nie tylko nie podniósł się trwale, ale w końcu kwartału doznał pewnego obniżenia (wskaźnik 35,6).

Inwestycje przemysłowe zostały ograniczone do minimalnych rozmiarów, wobec czego zbyt maszyn uległ dalszemu skurczeniu. Zapotrzebowanie na obrabiarki do metali spadło, po przejściowo znacznym napływie zamówień w pierwszym kwartale roku ubiegłego; duże zapasy, tkwiące w wytwórniach, nie mogły być wobec tego w znaczniejszym stopniu ograniczone. Zamówienia na obrabiarki do drewna, wobec katastrofalnego położenia przemysłu drzewnego, spadły nieco w porównaniu z pierwszym kwartałem, wynosząc trze-

ZATRUDNIENIE W PRZEMYŚLE METALOWYM
Skala logarytmiczna.



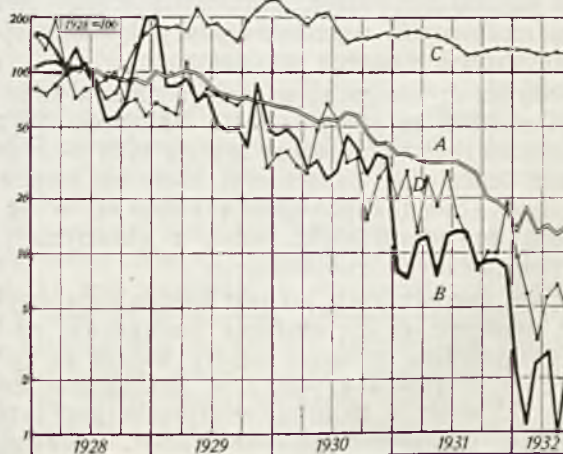
A — przemysł maszynowy.
B — przemysł elektrotechniczny.
C — pozostałe gałęzie przemysłu metalowego.

Wskaźniki poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

cią część zamówień w tymże okresie ubiegłego roku. Zmniejszył się zbyt maszyn włókienniczych do połowy rozmiarów przeszłorocznych. Zastój w przemyśle maszyn rolniczych nie uległ złagodzeniu. Wskaźnik zamówień nie podniósł się ponad 2,9 (w kwietniu), wytwórczość pozostała niezmienna, minimalnym wahaniami podlegały zapasy. We wszystkich dziedzinach przemysłu na szeroką skalę stosowano naprawy, nabywano niezbędne części maszyn, których zbyt stanowił znaczny odsetek wśród ogólnej sprzedaży, dokonywanej przez zakłady przemysłu maszynowego. Rozszerzył się handel starymi maszynami. Transakcje nowymi, całkowitemi maszynami należały do rzadkości.

Pewne ożywienie, jakie zaznaczyło się w budownictwie mieszkaniowym, pociągnęło za sobą wzrost zbytu wszystkich bez wyjątku metalowych materiałów budowlanych. Wskaźnik zbytu blachy, wyjątkowo niski pod koniec pierwszego kwartału roku bieżącego,

PRZEMYSŁ MASZYN ROLNICZYCH.
Skala logarytmiczna.



A — zatrudnienie, B — zamówienia, C — zapasy, D — przywóz.

Wskaźniki zatrudnienia, zamówień i przywozu poprawione przez usunięcie wpływu wahań sezonowych.

w okresie największego pesymizmu co do losów budownictwa, wzrósł gwałtownie w ciągu kwartału drugiego z 9,3 do 54,8; wskaźnik zbytu odlewów kuchen-

nych podniósł się w ciągu kwartału z 34,1 do 49,9, sanitaryj, rur i kształtek zlewowych z 35,9 do 55,5. Jednocześnie podniósł się znacznie zbyt przedmiotów trwałej konsumpcji domowej, a więc naczyń blaszanych emaljowanych (wzrost z 34,6 do 52,2) i naczyń żeliwnych (wzrost z 25,5 do 43,5).

Dążenia kartelizacyjne były w dalszym ciągu silne. Utworzony został ponownie zlikwidowany w roku ubiegłym kartel odlewów ogrzewalniczych.

ZMNIEJSZENIE WYDATKÓW PAŃSTWOWYCH ŚRODKIEM ZWALCZENIA KRYZYSU.

Umysły najwybitniejszych ekonomistów i polityków świata zajęte są wynalezieniem sposobów zwalczania obecnego kryzysu. Badania te idą drogą analizy przyczyn kryzysu, aby w ten sposób znaleźć wyjście z przeżywanej martwoty.

Z pośród kilkuset źródeł przesilenia światowego, jakie z niemałym trudem sklasyfikował jeden z zagranicznych uczonych, na czoło wysuwają się do tej pory dwie przyczyny: nadprodukcja surowców, nieujęta w karby należytej kontroli, opartej na rozsądnych przewidywaniach zdolności i możliwości konsumpcyjnych świata, oraz nierównomierny podział złota, powstrzymujący naturalny rozwój zdolności spożywczych ludzkości.

W ostatnich czasach, coraz częściej, spotykamy się z nową teorią, która głosi, że przyczyna przeżywanego przesilenia światowego leży w dziedzinie działalności państw i polega na tem, że państwa powojenne, które nadmiernie rozszerzyły zakres swojego oddziaływania, zabierają obywatelom swoim zbyt wielką część ich dochodów, pozbawiając ich w ten sposób możliwości kupowania towarów.

Teoria ta znajduje potwierdzenie w analizie budżetów państwowych, których wzrost nie odpowiada proporcji wzrostu dochodu społecznego, i które nadmiernie obciążają obywateli świadczeniami na cele, których efekt jest rażąco mniejszy od ponoszonych kosztów.

Nie trzeba długo szukać przykładów, aby znaleźć potwierdzenie tego rozumowania. Każdy może przytoczyć całą litanję przykładów, gdzie przyczyną ruiny warsztatów pracy były nadmierne obciążenia świadczeniami publicznymi, które, pomimo znacznie zmniejszonej rentowności warsztatów pracy, bynajmniej nie wykazują równomiernego obniżenia.

Nic też dziwnego, że w szeregu państw podnoszą się coraz silniejsze głosy protestu i żądania, aby przeprowadzoną była gruntowna rewizja tych wszystkich dziedzin działalności państwowej, które po wojnie zostały nadmiernie rozbudowane i które są, o ile nie naczelną, to niewątpliwie, jedną z głównych przyczyn przeżywanego trudności.

„Nie eksportujemy, bo jest kryzys światowy, ale trzeba pamiętać, że nie możemy konkurować na rynkach światowych, bo nasze koszty własne są za wysokie”, takie zdanie czytamy w francuskim czasopiśmie „L'Usine” z 19 b. m. w artykule pod tytułem „Ceux qui produisent doivent s'unir”. Rozważając zaś przyczynę wysokich kosztów własnych, pisze wspomniane czasopismo „Francuz płaci 35% wartości owoców swojej pracy państwu”.

Istotnie, budżet państwa i samorządów we Francji wykazuje w przeliczeniu na złoto, wzrost $2\frac{1}{2}$ krotny i ma stale tendencję do dalszego wzrostu.

Jak wyglądają w praktyce obciążenia podatkami i świadczeniami socjalnymi francuskiego życia gospodarczego, widzimy na poniżej przytoczonym przykładzie jednego z francuskich przedsiębiorstw przemysłowych, którego obroty po wojnie nie tylko nie wzrosły, ale nawet zmalały.

Oto (w przeliczeniu na franki obecne), towarzystwo to zapłaciło w 1913 roku podatków i świadczeń socjalnych w sumie 821 805 fr. W 1931 roku towarzystwo to zapłaciło podatków i świadczeń socjalnych 6 263 112 fr. A więc

w 1913 roku	821 805 franków
„ 1931 „	6 263 112 „
różnica . . .	5 441 307 franków

Obciążenie na rzecz państwa wzrosło w okresie 1913—1931 o 5 441 307 franków.

Konkurencja na rynku światowym wzmogła się po wojnie w sposób wprost niebywały. Jedną z wielkich fabryk angielskich pisze w swoim sprawozdaniu, że podczas gdy przed wojną na światowym rynku tego działu pracowało 18 fabryk, to po wojnie ilość fabryk konkurujących wzrosła do 60.

Oto jeden z rezultatów szaleństwa, jakie ogarnęło świat powojenny, kiedy budowano bez miary nowe warsztaty pracy, unieruchamiając w nich olbrzymie sumy własnych i cudzych pieniędzy.

Wspominając o tej niezmiernej rozbudowie warsztatów pracy, pamiętać trzeba, że ta rozbudowa przemysłu po wojnie ma poważne źródło w ustawie o 8-godzinny dzień pracy, który, zjawiający się bezpośrednio po zakończeniu wojny, w okresie zupełnego wyczerpania zapasów, sprawił, że istniejące warsztaty pracy nie mogły sprostać zamówieniom, co stało się pobudką do tworzenia nowych warsztatów pracy, których wyroby znajdowały chwilowo korzystny i łatwy zbyt.

Dziś powiada się, że rynek nasycił się, a przecież widzimy, że miliony ludzi nie ma co jeść i nie ma się w co ubrać, nie mówiąc już o innych, nawet najskromniejszych potrzebach. Zapasy wzrosły nadmiernie; brak jest zatrudnienia dla wszystkich warsztatów i dla tych rzesz, które, jako ofiary skróconego dnia pracy, zostały oderwane od swych zajęć na roli i ściągnięte do miast. Masy te nie mają możliwości powrócenia na wieś i wegetują marnie w oczekiwaniu pracy, obciążając swą egzystencją tych, którzy jeszcze mają gdzie pracować i mogą coś niecoś zarobić.

W poszukiwaniu wyjścia z tej tak ciężkiej sytuacji wysunięto hasło stworzenia z poszczególnych organizmów państwowych rynków możliwie zamkniętych. Państwa odgradzają się murami celnymi i prowadzą politykę kontyngentów, aby tą drogą uchronić swoje krajowe warsztaty pracy przed konkurencją zagranicy. Czy jest to wyjście z kryzysu? Prawdopodobnie nie. Środek ten da tylko doraźne korzyści. Na dłuższą metę zawiedzie. I słusznie pisze „L'Usine”, że chociaż „polityka kontyngentów stała się nieodzowną potrzebą chwili, to jednak nie powinna ona usnąć ani przemysłowców, ani rolników”.

Polityka barjer celnych i kontyngentów, to tylko odsunięcie uwagi zainteresowanych od istoty zagadnienia, którą jest sprawa ciężarów ponoszonych przez obywateli na rzecz państwa, które to ciężary są główną przyczyną zubożenia konsumentów.

To też słusznie pisze „L'Usine“, że „zasadniczym postulatem chwili jest ograniczenie działalności państwowej — etatyzacji życia, przy której obywatel coraz bardziej schodzi do roli niewolnika państwa, niewolnika obciążanego coraz więcej nowymi obowiązkami i rosnącymi świadczeniami pieniężnymi.

Artykuł francuskiego czasopisma kończy się apelem wzywającym rolników i przemysłowców, robotników i pracodawców do połączenia się z sobą do walki z rosnącymi wydatkami rządów i parlamentów, które nazwane są „gabegies“, co odpowiada polskiemu słowu „oszustwa“.

Naprawdę trudno byłoby doszukać się argumentów, któreby mogły osłabić chęć postawienia nadmiernej rozbudowy etatyzacji życia narodów w szeregu głównych przyczyn kryzysu światowego, jaki przeżywamy obecnie.

Świat powojenny wszedł w okres niezdrowy, okres, który musi się skończyć w ten czy inny sposób. Albo pójdziemy w kierunku dalszej etatyzacji, aż ku zupełnej socjalizacji życia zbiorowego, w której inicjatywa twórcza jednostki zostanie zupełnie zniszczoną na rzecz inicjatywy państwa i wówczas cofniemy się w epokę średniowiecza, gdzie prawdziwy postęp wiedzy i kultury skrywać się musiał w niedostępnym murach klasztorów, albo też przywróconą zostanie pełna swoboda inicjatywy jednostki, jaknajmniej krępowanej w swej pracy twórczej.

Doświadczenia lat ostatnich obalają nadzieje niektórych na raj socjalistyczny. Przykład Sowietów, pracujących przy pomocy sprzętów z krajów burżuazyjnych i na maszynach skonstruowanych w krajach, gdzie geniusz ludzki pracuje swobodnie, jest tu najdostateczniej wymowny.

Pozostaje więc tylko jedna droga. Państwo musi zrezygnować z swych „zdobyczy“, jakimi obciążało po wojnie obywateli, i wycofać się do roli, jaką wyznaczyła państwu nauka, począwszy od niezapomnianych traktatów Johna Locka z 1690 roku, po przez wszystkich pionierów liberalizmu ekonomicznego, aż do chwili obecnej.

I im prędzej to się stanie tem będzie lepiej, bo uniknie się buntu obywateli, którego zarzewie zaczyna się już tlić, a którego wyrazem jest wspomniany powyżej artykuł „L'Usine“.

St. Gr.

KRYZYSOWE BUDŻETY KOSZTÓW.

W dobie kryzysu, gdy warsztaty pracy przemysłowej są coraz to słabiej zatrudnione i kiedy groźba strat stąd wynikających zawisa w sposób coraz ostrzejszy nad istnieniem przedsiębiorstw, rzeczą pierwszorzędnej wagi staje się jak najbaczniejsza i nieustanna kontrola równowagi budżetu produkcji wraz z umiejętnym dostosowaniem ponoszonych kosztów własnych do zmniejszonych rozmiarów produkcji. Jako nakaz chwili zjawia się sprawa przeprowadzenia skrócenia czasów budżetowania. Niezbędny jest stąd częste sporządzanie na czas najbliższy preliminarza kosztów własnych, dostosowanego do przewidywanych zmienionych warunków i opartego na danych i doświadczeniach okresu ubiegłego. Preliminowanie takie polegać winno na krytycznej analizie wyników poprzednich okresów oraz na zastosowaniu rezultatów tej analizy do określenia potrzeb i możliwości okresu przyszłego.

Metodę dokonywania takiej pracy podaje nam poniżej zamieszczona tabela porównawcza, zaczerpnięta z czasopisma „Maschinenbau“ (artykuł Schulz-Mehrin'a)

z 7 lipca r. b. Daje ona możliwie uproszczony schemat, według którego może być uskuteczniane preliminowanie kosztów fabryk maszyn dla przewidywanego zmniejszonego stopnia ich zatrudnienia. Przykład przytoczony w tabeli obejmuje całokształt przedsiębiorstwa. Jest to sposób mniej dokładny niż ten, któryby uwzględniał poszczególne działy produkcji, posiada jednak zaletę prostoty i wymaga znacznie mniejszego nakładu pracy.

Za punkt wyjścia układu cyfr omawianej tabeli, poza danymi kolumn 2 — 5 zebranymi z praktyki dotychczasowej, służy przypuszczalna wysokość obrotu możliwego do osiągnięcia w przyszłym okresie ułożonego budżetu. Może to być także przeciętna z przypuszczalnego obrotu paru przyszłych miesięcy. Z niej według normy kolumny 6 daje się oznaczyć cyfra robocizny produkcyjnej, z tej zaś ostatniej również według norm ustalonych w kol. 6, określają się już sumy poszczególnych kosztów w kolumnie 7. Normy kol. 6 powstały w drodze redukcji norm kol. 5, koniecznej dla uniknięcia straty w wypadku gdyby 40% - we zatrudnienie miało się utrzymać i nadal. Suma w ten sposób wyznaczonych kosztów w kol. 7 (zł 26 400) w porównaniu z przypuszczalną sumą obrotu, wykazuje w obranym przykładzie stratę zł 9760, której zresztą wobec zmniejszonego do 30% stanu zatrudnienia należało oczekiwać. Zachodzi przeto potrzeba dalszej, niż dokonana w kolumnie 6, redukcji kosztów. Zadanie to jest tem więcej aktualne, im częściej w dobie kryzysu stan 30-procentowego zatrudnienia przybierać może postać chroniczną, a nawet stać się przez czas dłuższy stanem normalnym. Na jakież zatem poziom kosztów może sobie pozwolić przedsiębiorstwo, skazane na pracę w wyżej wspomnianym zakresie, a pragnące uniknąć katastrofalnego wyniku takiego stanu rzeczy? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w normach kolumn 2 i 3, wyprowadzonych dla „normalnych“ warunków pracy. Do ich to poziomu, a nawet możliwie niżej, należy doprowadzić sumy poszczególnych kosztów, o ile przedsiębiorstwo ma się utrzymać przy wyzyskaniu tylko 30% normalnego zatrudnienia.

Przykład próby takiej właśnie redukcji daje kolumna 8, której cyfry stanowią jednocześnie preliminowany budżet kosztów dla zmienionych na niekorzyść warunków pracy zakładu przemysłowego, którym w danym wypadku jest fabryka maszyn. Wprawdzie budżet w ten sposób sporządzony wykazuje jeszcze stratę, ale ta ostatnia daje się już łatwo sprowadzić do zera, przez zrezygnowanie z odpisu na amortyzację, mogącego być powetowanym w czasach lepszej konjunktury a niepociągającego, jak inne koszty, natychmiastowego wydatku gotówkowego.

W procesie obniżania kosztów, poza względami na utrzymanie należytej sprawności aparatu, pamiętać należy, że nie wszystkie z wymienionych kosztów dają się obniżyć w stopniu jednakowym, odpowiadającym zmniejszeniu się stopnia zatrudnienia. Do obniżenia w stosunku niemal wprost proporcjonalnym nadawać się tylko mogą, uważane dotąd jako stałe, koszty pensyj i robót pomocniczych. Zmniejszeniu w stosunku zwiększającym się podlegać mogą koszty robocizny produkcyjnej, przez obniżenie akordów i płac godzinowych. Natomiast pozycje: kosztu zużywanego paliwa, podatków, procentów, telefonu i t. p. mogą ulec redukcji w stopniu znacznie mniejszym, niż stopień spadku produkcji, a nawet mogą z konieczności pozostać zgoła bez zmiany.

Budżet kosztów

	Zatrudnienie normalne		Zatrudnienie 40%-we zamkniętego okresu		Wytyczne dla budżetu	Budżet dla 30%-go zatrudnienia w złotych		Wyko- nanie
	w %/0 kosztów ogólnych	w %/0 koszt. robocizny	koszty faktyczne w złotych	w %/0 koszt. robocizny	w %/0 koszt. robocizny	w/g norm kol. 6	skorygowany	
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Obrót	110		88 000			66 000	66 000	
Koszt ogólny	100		94 800			75 760	70 320	
Koszt robocizny produkc.	20,0	100,0	16 000	100,0	20% ¹⁾	13 200	11 400	
Materiał	35,0	175,0	28 000	175,0	175,0	23 000	23 000	
Koszty specjalne:								
Prowizje	2,7	13,5	2 160	13,5	13,5	1 780	1 000	
Podatek obrotowy	0,8	4,0	640	4,0	4,0	520	520	
Pensje:								
Zarząd	2,4	12,0	3 000	18,8	16	2 100	1 800	
Konstrukcja	2,6	13,0	3 000	18,8	16	2 100	1 400	
Ruch	3,0	15,0	3 200	20,0	18	2 360	2 000	
Sprzedaż	1,5	7,5	2 000	12,4	10	1 320	1 200	
Robocizna pomocnicza:								
Transport	1,8	9,0	1 800	11,4	10	1 320	1 200	
Inna	5,2	26,0	5 200	32,6	30	4 000	3 600	
Materiały pomocnicze:								
Paliwo	2,5	12,5	2 400	15,0	14,0	1 860	1 800	
Oleje i smary	1,5	7,5	1 400	8,8	8,0	1 060	1 000	
Materiały biurowe	0,6	3,0	600	3,7	3,5	460	400	
Inne	1,9	9,5	1 600	10,0	10,0	1 320	1 300	
Świadczenia socjalne	3,5	17,5	3 600	22,5	10% ²⁾	2 640	2 300	
Poczta, telegraf	0,7	3,5	800	5,0	4,5	600	600	
Podróże	1,2	6,0	1 600	10,0	8,0	1 060	1 000	
Ogłoszenia, reklama	1,1	5,5	1 400	8,8	8,0	1 060	1 000	
Ubezpieczenia rzeczowe	0,2	1,0	400	2,5	x ³⁾	400	400	
Podatki i daniny	3,0	15,0	4 000	25,0	x	3 600	3 400	
Amortyzacja	2,2	11,0	4 400	27,5	x	4 400	4 400	
Zapłacone procenty	3,0	15,0	4 000	25,0	x	3 000	3 000	
Różne	3,6	18,0	3 600	22,5	20,0	2 600	2 600	
Płace zarobkowe i pensje	36,5	182,5	34 200	214,0		26 400	22 600	
Zysk (+) lub strata (-)	+ 10%		- 6 800			- 9 760	- 4 320	
Zysk lub strata bez uwzględnienia amortyzacji						- 5 360	± 0	
Suma kosztów ogólnych (bezrob.)		208,0		300,0			303,0	

Pozycja „prowizje“ daje się obniżyć przez redukcję przedstawicielstw i przez powierzenie funkcji tych ostatnich własnym urzędnikom. Wysokość procentów może być obniżona w drodze baczego nadzoru nad wielkością składu oraz magazynu zapasów zapomocą ograniczenia i usprawnienia zakupów, nacisku na biuro konstrukcyjne i na roboty przygotowawcze w kierunku zużytkowania posiadanych materiałów, zarządzeń, dzięki którym możliwe są do osiągnięcia wyniki o wiele poważniejsze, aniżeli się to sobie wyobraża.

Wykonanie w ten sposób opracowanego budżetu winno być kontrolowane przez wstawienie do kolumny 9, w czasie jaknajkrótszym po zamknięciu okresu budżetowego, sum praktycznie w ciągu okresu wydatkowanych. W razie ujawnienia przekroczeń i różnic, winny być zastosowane środki, zapobiegające lub wyciągnięte wnioski co do odpowiedniego skorygowania cyfr następnego budżetu.

Normy wytyczne dla budżetu jak i sam budżet kosztów nie potrzebują być ustalane nanowo dla następnych okresów budżetowych o ile stosunki, a w szczególności wielkość obrotu nie ulegną zbyt daleko idącym zmianom. Cyfry wykazane w ostatnim okresie mogą być wówczas użyte do dalszego nadzoru nad prawidłowym kształtowaniem się kosztów.

Niewielkie zmiany w stopniu zatrudnienia mogą a nawet powinny być uwzględnione przy pomocy przerachowania norm wytycznych lub wprowadzenia szacunkowej poprawki w budżecie. To samo dotyczy zmian zachodzących w cenach materiałów i w płacach zarobkowych, jak zresztą i wszelkich zmian w innych cenach, o ile one mogą wpływać na kształtowanie się poszczególnych pozycji kosztów.

Asekurując się w wyżej przytoczony sposób od zbyt groźnych niespodzianek, z większym spokojem możemy oczekiwać lepszych czasów i poprawy konjunktury.

W. J.

¹⁾ od obrotu, ²⁾ od płac zarobkowych i pensyj, ³⁾ określić w/g właściwych okoliczności.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Ograniczenia dewizowe zagranicą. Kontrola sprzedaży dewiz istnieje w następujących państwach: w Argentynie, Austrii, Boliwii, Brazylii, Bułgarii, Chili, Czechosłowacji, Danii, Estonii, Hiszpanii, Islandii, Kanadzie, Kolumbii, Łotwie, Niemczech, Norwegii, Portugalii, Rumunii, San Salvador, Szwecji i Turcji.

W wyżej wymienionych krajach do sprzedaży dewiz zagranicznych na pokrycie towarów importowanych jest upoważniony Bank Państwa lub też Komitet Bankowy, działający z upoważnienia Komisji Kontrolującej. Bank Państwa wydaje dewizy importerom wedle rozporządzałej ilości lub też pod kątem swoich własnych potrzeb, bez kontroli. Przeważnie Bank i Komisja Kontrolująca wydają dewizy lub zezwolenia na zakup ich jedynie na pokrycie towarów pierwszej potrzeby, a odmawiają na towary luksusowe, których wybór pozostawiony jest do ich uznania.

Wszędzie dewizy zagraniczne mają kurs oficjalny, który jest przeważnie niższy od kursu nieoficjalnego.

Zakaz wywozu walut poza drobną sumą dla udających się w podróż zagranicę, stosują u siebie następujące państwa: Austria, Czechosłowacja, Estonia, Grecja, Jugosławia, Łotwa, Niemcy, Rumunia i Węgry.

Z niemieckiego syndykatu odlewni. Pomiedzy niemieckim syndykatem surowca żelaznego (*Roheisenverband*) a syndykatem odlewni (*Verein Deutscher Eisengiessereien*) zawarty został w czerwcu r. b. układ, dotyczący rabatów przy wywozie pośrednim, udzielanych przez pierwszy syndykat — drugiemu. Na mocy układu prawo do rabatów przysługuje wszystkim odlewniom, które minimum 85% swego zapotrzebowania na surowiec żelazny pokrywają w syndykacie surowca. Rabat ma być obecnie udzielany w stałej wysokości od każdej zakupionej tonny surowca, lecz w zależności od odsetka, jaki zakupy każdej odlewni w syndykacie surowca stanowią w stosunku do całej jej wytwórczości w danym okresie obrachunkowym (t. zn. niezależnie od tego, czy wytwórczość ta oparta jest na surowcu żelaza, czy na starem żelastwie). Od takiego samego odsetka transakcyj na wywóz pośredni będzie bonifikowany rabat w wysokości 10 mk od tonny. W ten sposób sumy przyznanych bonifikat będą uzależnione od stopnia, w jakim dana odlewnia zaopatruje się w surowiec w syndykacie, a tem samem powstanie pobudka do wyłącznego z nim obrotu. Jednocześnie syndykat surowca stwarza warunki, składające do zaopatrywania się odlewni w większym stopniu w surowiec, a nie w stare żelastwo, którego udział w procesie wytwórczym odlewni przewyższał ostatnio stale udział surowca żelaznego.

Wyzyskanie sił wodnych w Italji. Rok 1931 zakończył w Italji dziesięciolecie intensywnej pracy na polu wyzyskania sił wodnych, tak że obecnie posiada ona 850 zakładów, o sile wodnej 4,2 milionów kw. i 13 miliardach kWg. Pod względem wyzyskania sił wodnych Italja zajmuje pierwsze miejsce w Europie, a trzecie w świecie po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Spżycie prądu w roku 1930 rozdziela się następująco: 47,5% małe i średnie zakłady przemysłowe, 30% wielki przemysł (przedewszystkiem elektrochemiczny), 11% oświetlenie, 10% koleje, 1,5% rolnictwo. Udział przedsiębiorstw o charakterze publicznym wy-

nosił 8%. Koleje zelektryfikowane w 10% dały oszczędność na węglu 800 tys. tonn. Wyprodukowana w zakładach o sile wodnej energia jest równoważna 11,6 milj. tonn węgla, czyli $\frac{6}{7}$ całego importu węgla i daje oszczędność 1,5 miljarda lirów.

Kapitał inwestowany w przemyśle elektrycznym, a więc przedewszystkiem w zakładach o sile wodnej i w zbiornikach wynosi ponad 20 miliardów lirów.

Handel zagraniczny Anglii, Francji, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Poniższa tabelka przedstawia w milionach dolarów obrót towarowy każdego z niżej wymienionych państw z zagranicą:

		I półrocze 1931 r.	I półrocze 1932 r.
Anglja	przywóz	1 860	1 188
	wywóz	971	674
Francja	przywóz	909	602
	wywóz	634	398
Niemcy	przywóz	905	566
	wywóz	1 074	694
St. Zjedn.	przywóz	1 100	755
	wywóz	1 290	833

Z powyższej tabelki widzimy, że obrót towarowy w I półroczu roku bieżącego, w porównaniu z takimż okresem roku ubiegłego, spadł bardzo znacznie przyczem w dalszym ciągu w Anglii i Francji przywóz jest dużo wyższy od wywozu, natomiast Niemcy i Stany Zjednoczone Ameryki mają bilans handlowy dodatni.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

Ś. p. WIKTOR ADAMIECKI.

W dniu 19 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Wiktor Adamiecki, w wieku lat 73.

Po ukończeniu gimnazjum w Warszawie, wyjechał ś. p. W. Adamiecki na studia do Szkoły technicznej we Frankenbergu, w Saksonji, poczem wstąpił na praktykę, jako prosty robotnik, do zakładów hutniczych „Huty Bankowej“ w Dąbrowie Górniczej.



W tej instytucji przemysłowej, pracując przez lat 55, zajmował szereg wybitnych stanowisk. W ciągu kilku lat był, z ramienia T-wa „Huty Bankowej“, jednym z dyrektorów T-wa „Prodameta“, zaś ostatnio 20 lat zajmował stanowisko szefa Biura Warszawskiego Grupy Towarzystw „Huty Bankowej“, w skład której wchodzi: Tow. Akc. zakładów hutniczych „Huta Bankowa“, Tow. Akc. Przemysłu Metalurgicznego w Polsce, Franko-Polskie Towarzystwo Górnicze, Gwalectwo „Hrabia Renard“ i Tow. górniczo-przemysłowe „Będzin-Olkusz“.

Człowiek nieskazitelnego charakteru, wysokiej uczciwości i uczynności, cieszył się uznaniem i całkowitem zaufaniem Rady Zarządzającej i Dyrekcji. Jako zwierzchnik sprawiedliwy i wyrozumiały, pozostawił

wśród pracowników nieklamany żal. Gdzie nieszczęście — zawsze był pierwszy, służąc radą i pomocą. Specjalną troską otoczył instytucję „Sanatorium dla piersiowo chorych” w Rudce, którego był członkiem Komitetu, przyczyniając się swą pracą do rozwoju tej instytucji. Jako członek Stowarzyszenia Techników, poświęcał czas i pracę zagadnieniom ekonomicznym. Wśród licznych grona znajomych Francuzów przedstawiał zarówno pod względem postaci, jak i charakteru najszlachetniejszy typ Polonusa, zyskując sobie ich uznanie i szacunek.

Odprowadzony w dniu 23 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku na Powązkach przez delegatów poszczególnych towarzystw, licznych przyjaciół i towarzyszy pracy, pożegnany został nad mogiłą w imieniu Rady Towarzystwa i kolegów przez pp. naczelnego inżyniera Roberta Touttée i dyr. Zygmunta Ładę.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 25. VIII. 1932 r. w złotych po kursie dnia za tonne metr.

Aluminiujum	—	Miedź standard	1049
Antymon	—	Ołów miękki	358
Cyna standard	4508	Nikiel	—
Cynk hutniczy	431	Rtęć	—
Miedź elektrolityczna	—	Srebro za 1 kg	75

Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 315 złotych + 2%.

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od dnia 25. V. 29. od 0,78 zł do 1,61 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminijowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Ceny metali w Warszawie.

F-ma „POLTHAP” Warszawa, Pańska 83 (dom własny), tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze składu w Warszawie:

Miedziane blachy	zł 3,10 — 5,70
Mosiężne blachy	2,65 — 4,75
pręty	2,25 — 2,95
druty	3,15 — 3,57
Nowosrebrne blachy	4,45 — 5,10
druty	4,60 — 5,25
Aluminiowe blachy	6,00 — 11,00
druty	7,00
Cyna w blokach	5,10
Ołów hutniczy	0,75
Aluminiujum hutnicze	3,65

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz zł. 954,50 za 1 000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t.
od 5 t. zł. 976,— za 1 000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:
zł. 1019,50 za 1 000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 1063,— za 1 000 kg
Parytet: st. kol. Chebzie.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 1. I. 1932. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1 422×0,45 mm.	1 zł. 05 gr.
711×1 422×0,50 mm.	1 . 00 .
1 000×2 000×0,50 mm.	1 . 07 .

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyčajna	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopulakowa normalna	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa	„ 23,—
Cegła kopulakowa fasonowa	„ 15,40	Zaprawa	„ 8,— i „ 10,50

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

13976. *Alois Danninger i Alfred Schuppler.* Komora do magazynowania półsuchej miazgi drzewnej, błonnika lub podobnych materiałów.
13933. *Masa Gesellschaft mit beschränkter Haftung zur Herstellung künstlicher Oberflächen.* Sposób wytwarzania warstwy światłoczułej na metalu, drzewie i podobnych materiałach.
13930. *Masa Gesellschaft mit beschränkter Haftung zur Herstellung künstlicher Oberflächen.* Sposób otrzymywania matryc (klisz), służących do kopjowania, flandrowania i rysunku powierzchniowego materiałów naturalnych, jak drzewa, marmuru.
13960. *Francesco Fitzal, Giovanni Pietro Jonquieres i Mario Mariotti.* Maszyna obrotowa.
14023. *Dom Handlowy „Prolabor” Sp. z o. o.* Samoczynne urządzenie do gaszenia ognia.
14045. *Vaclav Horak.* Sposób wyrobu masy filtracyjnej do filtrów masek gazowych.
13914. *Jacques Gerim.* Samolot o zmiennej powierzchni nośnej.
13991. *Koch & Sterzel Aktiengesellschaft.* Transformator prądowy w kształcie garnka.
13892. *Elektrotechnische Fabrik Schmidt & Co. Gesellschaft m. b. H.* Wieszak latarki elektrycznej.
13910. *N. V. Philips Gloeilampenfabrieken.* Lampa rtęciowa z katodą żarową.
13981. *Patent Treuhand-Gesellschaft für elektrische Glühlampen m. b. H.* Rurowa elektryczna lampa gazowa z katodą żarzoną pośrednio.
13897. *Westinghouse Lamp Company.* Lampa katodowa o wyładowaniu jarzącem.
13911. *Telefunken Gesellschaft für drahtlose Telegraphie.* Trzonek lampy katodowej o katodzie nagrzewanej pośrednio.
13986. *Jacob Buchli.* Parowozowa skrzynia paleniskowa.
13990. *Fried. Krupp Aktiengesellschaft.* Elektryczny piec oporowy do hartowania zapomocą azotowania.
13956. *Max Heller.* Sposób wytwarzania gazu wodnego z paliwa sproszkowanego oraz generator.
14089. *Jean Gohin.* Czadnica.
14096. *Motorenfabrik Deutz Aktiengesellschaft.* Sposób zasilania paliwem wytwórnie gazu.
14077. *Jakób Lamm.* Gazo-generator do motorów ssąco-gazowych.
13890. *A. E. G. — Union Electricitäts-Gesellschaft* Urządzenie napędne do palenisk mechanicznych.
14057. *Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft.* Palnik na pył węglowy do palenisk kotłów parowych.
14108. *Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft.* Palnik do pyłowego albo gazowego paliwa.
14034. *Heino Ballhöfer.* Gaźnik do ropy i ciężkich olejów.